

## Klasa klasyczna, czyli do czego dzisiaj potrzebna jest łacina.

Wydaje się, że odpowiadając na to pytanie, udzielamy jednocześnie odpowiedzi na pytanie o to, czy jest nam dzisiaj potrzebna wiedza o naszych korzeniach, dziedzictwie i tradycji. Starożytność i jej dwa coraz bardziej zapominane języki pozwalają świadomie poznawać języki romańskie, potrzebne są prawnikom, niezbędne filologom, filozofom i historykom, ci zaś potrzebni są nam wszystkim; łacina ma zaś szczególnie wielkie znaczenie dla kultury polskiej, opartej na kulturze Rzymu. Starożytność jest siłą żywiącą kulturę europejską. W tej sytuacji spytajmy więc, jak to się właściwie stało, że ten język, którym od czasów Romulusa posługiwali się rolnicy i pasterze, zdobył sobie pozycję *lingua communis* – tak jak dzisiaj *common language*, język angielski? Właściwie jeszcze nie tak dawno nauka tego języka należała do kanonu edukacji. Być dobrze wykształconym oznaczało znać łacinę. Do czego zatem potrzebna była naszym przodkom znajomość tego języka i dlaczego naprawdę warto uczyć się go dzisiaj?

Kiedy Rzym wkroczył na arenę międzynarodową – po wygranych wojnach z Kartaginą i po dokonaniu spektakularnych podbojów - łacina stopniowo zaczęła zastępować grekę, której wcześniej w basenie Morza Śródziemnego używano powszechnie. Rzymianie podbili co prawda Grecję, ale sami zostali zwyciężeni przez jej kulturę. Nauczyli się greki, ale też narzucili podbitym terytoriom łacinę jako język urzędowy. Od tej pory podbity świat, choć przyjmuje rzymskie wzory, a wśród nich przede wszystkim prawo, to jednak umiejętnie pielęgnuje tradycję grecką. Łacina, czy też *latinitas* (łacińskość) oznacza już nie tylko sam język łaciński, ale też kulturę łączącą elementy grecko-rzymskie, jak i poczucie przynależności do tej kultury.

Z czasem łacina staje się *lingua universalis* - językiem używanym powszechnie w Europie niemal tak, jak w czasach Imperium Romanum. Do ocalenia łaciny przyczynia się znacząco chrześcijaństwo, przejmując ją jako język liturgii i pism. W życiu codziennym łacina jest językiem listów, pism filozoficznych, literatury, nauki, polityki, i wielu innych dziedzin, którym służyła za narzędzie sprawnego, zdyscyplinowanego i logicznego wyrażania myśli. W Polsce do końca XVIII w. uchodziła za drugi język narodowy. Znajomość łaciny w wielonarodowej Rzeczypospolitej nobilitowała, ale też język Rzymian był owym *lingua communis*, który jednoczył wszystkich. I tak z czasem w Europie i Polsce łacina i *Latinitas* oznaczały dorobek kultury i nauki wyrosłej z antyku grecko-rzymskiego. W rodzinie narodów Europy stanowiły zapis wspólnego dziedzictwa – depozytu, do którego należał nie tylko język, ale też prawo, myśl filozoficzna, wzorce osobowe, cnoty obywatelskie, obyczaje, tradycje, sztuka i architektura. Poznanie łaciny oznaczało możliwość szerokiego korzystania z owego depozytu, ale też możliwość przeglądania się w nim jak w lustrze, aby móc odpowiedzieć na pytanie, jacy jesteśmy. Była więc kluczem, który pomagał czytać i rozumieć otaczającą rzeczywistość, umożliwiał poruszanie się w świecie znaków jak w dobrze znanym miejscu, otwierał drzwi do wiedzy o przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, ale przede wszystkim ułatwiał zrozumienie samego siebie. Tak rozumiana rola łaciny nie przestaje być aktualna również dzisiaj. W dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości nadal potrzebujemy precyzyjnych narzędzi do czytania i poznawania nie tylko depozytu pozostawionego nam przez przodków, ale też otaczającej nas całej rzeczywistości.

Dlatego w naszej szkole – XI LO im. M. Reja – łacina i kultura antyczna jest przedmiotem kierunkowym już od 28 lat – tak długo bowiem istnieje u nas **klasa o profilu klasycznym**. Obecnie jesteśmy jedną z dwu szkół w Polsce – obok Liceum Nowodworskiego w Krakowie – które w poszerzonym zakresie naucza łaciny, elementów greki i kultury antycznej.

Jakie **pożytki** płyną z **nauki łaciny** dzisiaj? Jest ich wiele. Oto niektóre z nich.

1. Łacina pomaga dostrzec ciągłość pomiędzy kulturą Grecji i Rzymu a kulturą współczesną. Nasi uczniowie rozumieją to najlepiej. Zwracają uwagę na to, że antyk powala poszerzać wiedzę o historii i kulturze, lepiej rozumieć zjawiska kultury, daje lepszą orientację w kulturze współczesnej, a lekcje łaciny to poszukiwanie nawiązań i wzorców w dziedzinie sztuki i literatury.

2. Łacina otwiera drogę do arcydzieł literatury europejskiej: do nieprzetłumaczalnych utworów Cezara, Wergiliusza, Horacego, Owidiusza, Tacyta, Seneki, św. Augustyna, Petrarcki, Sarbiewskiego.

3. Ćwiczenia translatorskie, które praktykuje się nagminnie na lekcjach łaciny, uczą logicznego myślenia – każda lekcja łaciny to lekcja logiki – ale też pozwalają odkryć bogactwo leksykalne języka polskiego, docenić jego urodę i brzmienie. Nasi uczniowie zwracają uwagę na takie korzyści płynące z nauki łaciny w ankietach, którym ich poddajemy. Powtarzają się opinie, że lekcje te służą erudycji, lepszemu rozumieniu języka polskiego, pozwalają być bardziej czytany.

4. Łacina może stać się również znakomitym ćwiczeniem intelektualnym nie tyle w trakcie nauki podstaw gramatyki, ile właśnie w czasie lektury łacińskich autorów w oryginale. Najpierw trzeba przeniknąć strukturę gramatyczną zdania łacińskiego i sens wyrażen idiomatycznych. Potem w trakcie formułowania przekładu, trzeba przystąpić do zmagania ze strukturą gramatyczną i składniową własnego języka. Można oczywiście dla takich ćwiczeń uczyć się choćby popularnego ostatnio języka chińskiego, ale wiemy, że język chiński nie stanie się nośnikiem kultury europejskiej.

5. Co więcej, tradycja klasyczna stała się czymś neutralnym. Nie budzi złych skojarzeń, nie prowadzi do konfliktów, zwłaszcza w perspektywie wielokulturowości. Dzieje się zaś tak dlatego, że antyk zawiera treści powszechnie użyteczne, stanowi bowiem klucz do rozumienia dzisiejszej Europy. Jest ważny, wspólny i aktualny. By się o tym przekonać, moglibyśmy przyjrzeć się testom gimnazjalnym. Antyk jest tam wszechobecny.

6. Dzięki lekcjom łaciny i kultury antycznej można wreszcie ćwiczyć pamięć, uczyć się logicznego myślenia, ćwiczyć systematyczność, trenować umysł, poszerzać wiedzę o historii i kulturze, dążyć do lepszego rozumienia zjawisk kultury, kształcić erudycję, odkrywać, że słowa obce dzięki łacinie przestają być niezrozumiałe, wzbogacać słownictwo, lepiej rozumieć język polski, lepiej orientować się we współczesnej kulturze.

7. I cegokolwiek nie powiedzielibyśmy jeszcze o łacinie – to dzięki doświadczeniu naszych przodków wiemy: żeby być dobrze wykształconym i odpowiedzialnie otoczyć troską europejskie, a w tym szczególnie polskie dziedzictwo, trzeba znać łacinę. Oczywiście można by mówić długo o wielu sprawach, dla których wiedza tego rodzaju jest kluczem – wystarczy wspomnieć:

- Czytanie i rozumienie bogatego dziedzictwa pozostawionego nam na Kresach Rzeczypospolitej;
- Czytanie i rozumienie całego dorobku i bogactwa literatury polskiej;
- Odbiór przekazu zawartego w pamiątkach zgromadzonych w muzeach w Polsce i na świecie;
- Odpowiedź na pytanie o istotę i korzenie demokracji szlacheckiej – szczególnie, kiedy Polacy mawiali o sobie „nos Poloni sumus vere Romani”;

- Jak rozumieć utwory muzyczne, a przede wszystkim kompozycje oratoryjno- kantatowe, w których muzyka została skomponowana do łacińskich tekstów, co nie pozostaje bez wpływu na właściwe odczytanie całego przekazu słowno – muzycznego;
- Jak odpowiedzieć na pytanie dlaczego w Stanach Zjednoczonych budynki stanowe są opatrzone na frontonach łacińskimi sentencjami a w Waszyngtonie przed budynkami rządowymi, które wyglądają jak przeniesione tam z Forum Romanum ustawiono posągi amerykańskich mężów stanu w rzymskich togach;
- I wreszcie dla Europy przede wszystkim rzecz bardzo ważna – jak zrozumieć przenikanie się antyku i chrześcijaństwa bez łaciny i bez odniesień do antyku?

To tylko niektóre pytania, na które poszukujemy odpowiedzi, ucząc się łaciny i kultury antycznej w klasie klasycznej. Trzeba jeszcze dodać, że uczniowie klas klasycznych często podkreślają, że nauka łaciny jest przedsięwzięciem bardzo trudnym, i że czasami trudno to nawet wytrzymać. W języku młodzieżowym pewnie trzeba by użyć słowa *hardcore*.

Dlaczego? Najlepiej na to pytanie odpowiedział doświadczony nauką łaciny Zbigniew Herbert, poświęcając temu językowi piękny esej w swoim zbiorze *Labirynt nad morzem*: „Istnieje błędny pogląd, że tradycja jest czymś podobnym do masy spadkowej i że dziedziczy się ją mechanicznie, bez wysiłku, dlatego ci, którzy są przeciw dziedziczeniu i niezasłużonym przywilejom, występują przeciw tradycji. A tymczasem, w istocie każdy kontakt z przeszłością wymaga wysiłku, pracy, jest przy tym trudny i niewdzięczny...” Otóż to – łacina stawia wymagania. Umiejętność logicznego myślenia, dokładność, systematyczność, docieklivość, cierpliwość, uporządkowanie, pracowitość – to cechy niezbędne do tego, aby z powodzeniem przejść przez drogę nauki łaciny, która jest również kształceniem charakteru.

Mówiąc o tym, do czego dzisiaj jest potrzebna łacina, chcemy też zwrócić uwagę na kłopoty spowodowane coraz powszechniejszą nieznajomością gramatyki języka polskiego – dlatego w materiałach informacyjnych umieszczamy zadania testowe z gramatyki języka polskiego, której znajomość jest konieczna, aby bezpiecznie przejść przez kurs nauki łaciny. Wśród informacji na temat klasy klasycznej znajdują się materiały przygotowane nie tylko przez nauczycieli, ale również przez uczniów; zainteresowani znajdą tu najciekawsze wystąpienia retoryczne przygotowane przez uczniów klas II i III – obecnie najczęściej absolwentów, informacje o wyjeździe naukowym, w którym corocznie – w Rzymie – uczestniczą klasy III. Chcemy również, żeby strona internetowa poświęcona klasie klasycznej była stroną uczniów i absolwentów klasy klasycznej oraz ich nauczycieli, aby mogli tutaj przedstawiać swoje najciekawsze prace, pomysły i propozycje. **SERDECZNIE ZAPRASZAMY!**

Barbara Strycharczyk,

Anna Wojciechowska.